

Królowa niebios

Przedmowa

Celem artykułu jest ukazanie nauczania Biblii o tzw. królowej niebios i porównanie tego z kultem Maryi w Kościele Katolickim.

Wstęp

Wiele lat po spisaniu Biblii, Kościół Katolicki nadał Maryi m.in. tytuł: „Królowa nieba i ziemi”. W Biblii ludzko podobne określenie też się pojawia, ale nie dotyczy nie tycy się Maryi lecz pogańskiego bożka przedstawiającego kobietę, który jak każdy bożek jest jedynie wymysłem ludzkim. Nie potrafi mówić, nie słyszy, nie daje objawień itd. Jest po prostu rzeźbą przedstawiającą wymyślonego boga (lub upadłego anioła) jako kobietę — boginię. Ten niefortunny zbieg nazw stał się przyczyną tego, że niektórzy ludzie zaczęli uważać, że Kościół Katolicki czci właśnie tę boginię. Nie zauważają jednak, że ta boginia była ubóstwiana co najmniej 600 lat przed Chrystusem, czyli w czasach gdy Maryja jeszcze nie istniała. Jak wiadomo narodziła się tuż przed Jezusem, czyli mniej więcej 600 lat po proroku Jeremiaszu który ów boginię opisał. Nie mogła więc ta boginia przedstawiać Maryi, pomimo tego, że nazwano ją królową nieba.

Królowa niebios

Określenie „królowa nieba” pojawia się tylko w dwóch fragmentach Pisma Świętego. Oba te fragmenty znajdują się w Księdze Jeremiasza. Fragment pierwszy wyraźnie wskazuje, że jest to jedynie pogański bożek:

„Ty zaś nie wstawiaj się za tym narodem, nie zanosz za niego błagań ani modłów, ani też nie nalegaj na Mnie, bo cię nie wysłucham. Czy nie widzisz, co czynią w miastach Judy i na ulicach Jerozolimy? Synowie zbierają drewno, ojcowie rozpalają ogień, a kobiety ugniatają ciasto, by robić pieczywo ofiarne dla królowej nieba, a nadto wylewają ofiary płynne dla cudzych bogów, by Mnie obrażać.” [Jr 7, 16-18]

Fragment drugi jest dużo bardziej obszerniejszy i ukazuje tę królową nieba jako bóstwo chroniące z dawien dawna pokolenie Judy przebywające w Egipcie przed niekorzystnymi wydarzeniami:

„Wszyscy mężowie, którzy wiedzieli, że ich żony składają ofiary cudzym bogom, i wszystkie kobiety stojące w wielkiej gromadzie oraz cały lud zamieszkujący ziemię egipską, w Patros, odpowiedzieli: Nie posłuchamy polecenia, jakie nam przekazałeś w imię Pana. Raczej wprowadzimy w czyn wszystko, co postanowiliśmy sobie: składać ofiary kadzielne królowej nieba, składać na jej cześć ofiary płynne, podobnie jak to my sami czyniliśmy [i jak czynili] nasi przodkowie, nasi królowie oraz nasi przywódcy w miastach judzkich i na ulicach Jerozolimy. Wtedy mieliśmy pod dostatkiem chleba, powodziło się nam dobrze i nie spotkało nas nic złego. Od czasu, gdy zaprzestaliśmy składać królowej nieba ofiary kadzielne i płynne, cierpimy niedostatek wszystkiego i ginimy od miecza lub głodu. A kobiety powiedziały: Ilekroć składamy królowej nieba ofiary kadzielne i płynne, czyż nie za wiedzą naszych mężów przygotowujemy dla niej ciastka z jej wizerunkiem albo wylewamy płynne ofiary? Jeremiasz zaś rzekł do całego ludu, do mężczyzn, do kobiet i do wszystkich ludzi, którzy dali mu tę odpowiedź: Czy Pan nie pamięta już i nie zachowuje w swym sercu ofiar, jakie składaliście w miastach judzkich i na ulicach Jerozolimy wy, wasi przodkowie, królowie, przywódcy i prosty lud? Pan nie mógł już znieść niegodziwości waszych postępków ani ohydnych czynów, jakie popełnialiście. Dlatego kraj wasz został obrócony w ruinę, w pustkowię, stał się przedmiotem klątwy, bez mieszkańców – jak to trwa do dziś. Za to, że składaliście ofiary kadzielne i grzeszyliście przeciw Panu, że nie słuchaliście głosu Pana i nie postępowaliście zgodnie z Jego prawem, Jego przykazaniami i Jego rozporządzeniami, przyszło na was to nieszczęście, które znosicie dzisiaj. Następnie powiedział Jeremiasz do całego ludu i do wszystkich kobiet: Słuchajcie słowa Pańskiego, cały ludu judzki przebywający w Egipcie! Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Wy, kobiety, mówicie to własnymi ustami i wykonujecie własnymi rękami, mówiąc: Wypełnimy niezawodnie śluby, jakie uczyniliśmy, by ofiarować kadzidło królowej nieba i wylewać na jej cześć płyny. Dobrze! Wypełniajcie więc swe śluby, wylewajcie płynne ofiary!” [Jr 44, 15-25]

To wszystko co naucza Biblia o królowej nieba. Zbierzmy w całość co o niej wiemy i porównajmy z Maryją:

1. W ani jednym miejscu nie jest napisane by ta boginia dawała jakiegokolwiek objawienia. Maryja daje objawienia, choć kościoły pozakatolickie często ich nie uznają, twierdząc, że są one od demona podającego się za Nią.
2. Dla tej bogini było zbierane drewno, był rozpalany ogień, wypiekane ciastka z jej wizerunkiem, były jej składane ofiary kadzielne i płynne, a także ślubowania o wytrwaniu w składaniu ofiar. Ani jedna z tych rzeczy nie zachodzi w przypadku kultu Maryi w Kościele Katolickim. Nikt kto należy do tego Kościoła nie składa Maryi ofiar kadzielnych, płynnych, nikt też na jej cześć nie wypieka ciastek, nie rozpala ognia itd. Jest co prawda w Kościele Katolickim ofiara kadzielna, ale nie jest ona ofiarowywana Maryi, lecz jedynie Bogu i nikomu poza Nim.

Jak więc widzimy ani jeden element opisujący królową nieba nie pasuje do kultu Maryi realizowanego w Kościele Katolickim. Zatem bogini opisana przez proroka Jeremiasza to nie Maryja, a jedynie bożek pogański — bóstwo w postaci kobiety wymyślone przez ludzi. Skoro jest wymyślone przez ludzi, to tym bardziej nie daje ani objawień ani przemówień.

Autor: Xdm
wrzesień 2013

e-mail: 55Xdm55+Biblia@gmail.com